

Podporucznik z Czarnowca

Category: Historia, historyczne
written by Jacek | 18 kwietnia 2021



Stefan Sakowski (1921-1945)



Proces norymberski, 1946 r. | zdjęcie z Niemieckiego Archiwum Federalnego

Jest jesień 1946 roku. Teoretycznie prawie półtora roku po wojnie. Ale wojna wciąż o sobie przypomina. Na całym świecie. W Polsce też.

1 października zapadają wyroki w pierwszym procesie norymberskim.

Dwunastu najwyższych dowódców III Rzeszy zostaje skazanych na śmierć.

W innym państwie dawnej Osi - w Japonii - amerykańskie władze okupacyjne orientują się, że Japończycy nie są w stanie sami sobie napisać demokratycznej konstytucji. Amerykański generał Douglas MacArthur nakazuje współpracownikom, żeby napisali Japończykom konstytucję. Parlament w Tokio 7 października przyjmuje ustawę zasadniczą sporządzoną na rozkaz amerykańskiego generała.

Trumny ze skrzyń po bombach

Tymczasem w Polsce, 10 października ponad czterystu żołnierzy Wojska Polskiego wyrusza w okolicach Zgorzelca za niemiecką granicę, żeby wykopać spod ziemi ciała swych towarzyszy broni. Półtora roku wcześniej w czasie forsowania Nysy Łużyckiej oraz późniejszych zaciętych i krwawych walk w okolicach Niskiej (Niesky), Rozborku (Rothenburg) oraz Budziszyna (Bautzen) zginęło prawie pięć tysięcy polskich żołnierzy.

Oddział poszukujący zakopanych zwłok składa się z sześciu grup. Dominują żołnierze-grabarze. Ale w każdej grupie jest też dowódca, kierowca i pisarz (dziś powiedzielibyśmy raczej: protokolant).



Stefan Sakowski, ok. 1938 r.

Żołnierze – mający świeżo w pamięci wojnę, z jej bezmiarem cierpienia, bezsensownym okrucieństwem i wszechobecną śmiercią – pracują przy zwłokach z zaangażowaniem. We wspomnieniach nie eksponują jednak traumatycznych doznań.

„W pracę przy ekshumacji włożyłem całe moje serce i duszę. Wykopywałem przecież swoich najlepszych wówczas przyjaciół – towarzyszy broni (...). Z całego okresu służby mojej w wojsku pracę przy ekshumacji cenię sobie najbardziej. Po prostu jestem nawet z niej dumny” [1] – wspomni po latach Edward Popiel, weteran 2 Armii Wojska Polskiego.

W tym czasie w Zgorzelcu oficerowie wydelegowani przez szefa Śląskiego Okręgu Wojskowego szukają godnego miejsca na cmentarz wojskowy. Znajdują wolny plac w okolicy istniejącego cywilnego cmentarza miejskiego. I na to wolne miejsce zaczęto wozić ekshumowane zwłoki żołnierzy poległych przy forsowaniu Nysy i w całej operacji łżyckiej.

Tysiące poległych, tysiące ekshumacji i ponownych pochówków. Gigantyczna operacja. W pewnym momencie zaczyna brakować drewna na trumny. Pojawia się problem. Jak chować bohaterów? Tak bez trumien? Nie godzi się.

Żołnierze mają jednak głowy nie

od parady. Ktoś przypomina sobie, że w nieodległej Bogatyni jest opuszczony magazyn niemieckich bomb lotniczych, opakowanych w solidne drewniane skrzynie.

Jadą więc do Bogatyni. Bomby wyrzucają przez okno, skrzynie rozbijają, prostują pozaginane gwoździe. Z pozyskanych w ten sposób desek zbijają trumny dla poległych kolegów.

W sumie z ekshumacji do Zgorzelca zwieziono zwłoki ponad trzech tysięcy żołnierzy. Wśród nich pochowano podporucznika 29 Pułku Piechoty Stefana Sakowskiego. Poległ 18 kwietnia 1946 roku. Miał 25 lat. Pochodził z Czarnowca.

Szkoła, gimnazjum, harcerstwo...



Stefan Sakowski 1941 r.

Urodził się 17 lutego 1921 roku w Czarnowcu. W domu, który stał na posesji oznaczonej obecnie numerem 4. Był synem Bolesława i Anastazji. Tak naprawdę niewiele wiadomo o jego życiu. To, co udało się ustalić, pochodzi rozproszonych, często niepełnych, trudnych do zweryfikowania źródeł. Ale spróbujmy...

Do szkoły podstawowej chodził w Rzekuniu. Tak wynika z ustnej relacji Zofii Sikorskiej z domu Kozłowskiej, która była jego przyjaciółką. Dalej kształcił się w Ostrołęce – w Państwowym Gimnazjum imienia Króla Stanisława Leszczyńskiego. Uczył się tam polskiego, łaciny, francuskiego, matematyki, historii, geografii, religii, gimnastyki i robót ręcznych. Tak przed wojną nazywał się przedmiot, który później nosił jeszcze nazwę: zajęcia praktyczno-techniczne, praca-technika, a obecnie chyba technika – już bez pracy. Być może uczył się jeszcze innych przedmiotów. Ale ślad ołówka na „planie lekcji” w kalendarzyku PKO na rok 1938 wyblakł przez lata. Część wpisów jest nieczytelna. Tylko nieliczne nazwy przedmiotów zostały ponownie, wyraźnie zapisane piórem.

Ten kalendarzyk to zagadkowa pamiątka. Choć na pierwszych stronach nosi odręczne wpisy, że był własnością Stefana, to w części, gdzie w kalendarzykach zwykle były puste strony przeznaczone na notatki, znajdują się właśnie notatki. Ich treść wskazywałaby, że kalendarzyk ten Bolesław Sakowski podarował Reginie Gierłowskiej. Regina to siostra cioteczna Stefana, córka późniejszego sołtysa Czarnowca Stanisława Gierłowskiego. Co ciekawe, na dalszych kartach notatek znajdują się słowa odręcznie kreślone cyrylicą: „Podarok dla...” (nieczytelne dwa słowa, chyba pomieszane są w nich litery alfabetu łacińskiego i cyrylicy, ale trudno to orzec z całą pewnością) i podpis po rosyjsku: „Sakowskij Bolesław”.

O co tu chodzi? Można snuć wiele domysłów. Może był to kalendarzyk przechodni? Przez jakiś czas należał do Reginy, a przez inny – do Stefana? Na wsi w Białostockiem, przed wojną, kieszonkowy kalendarzyk, z prooszczędnościową sentencją prezydenta Mościckiego, danymi statystycznymi i historycznymi o Polsce, oraz terminarzem świąt różnych wyznań, mógł uchodzić za rarytas. Choć może nie aż taki jak posrebrzane sztucce, które Bolesław Sakowski kupił w lutym 1937 roku w domu handlowym „Joter” Józefa Erlicha w Warszawie. Fakt faktem, kalendarzyk jest dość stylowy, elegancki. I gustowny a jednocześnie staranny – już w sensie czysto typograficznym. Niewykluczone też, że może pod nieobecność Stefana, jakieś dziecko uczące się dopiero pisać, nie wiadomo w jakich latach, gryzmoliło po czystych kartkach kalendarzyka żartując sobie z seniora rodu? A może wpisy dotyczące Bolesława skrywają jeszcze jakąś tajemnicę, której już nie poznamy?



Kalendarzyk z „planem lekcji” Stefana Sakowskiego

Kalendarzyk PKO jest świadectwem czasów, w których powstał. Wokół najwyższych przedstawicieli władz próbowano wtedy wykreować zjawisko, które historycy nazywają kultem jednostek. Wśród dat ważnych dla Rzeczypospolitej w jednym rządzie, na jednej karcie, państwowe wydawnictwo wymienia: uchwalenie Konstytucji 3 Maja, powstania: listopadowe i styczniowe, odzyskanie niepodległości oraz... imieniny prezydenta i imieniny naczelnego wodza.

W takim to właśnie kalendarzyku

Stefan Sakowski zanotował swój „plan lekcji”. W roku szkolnym 1937/38, w poniedziałki na czwartej lekcji była biologia.

Zachował się zeszyt do biologii Stefana Sakowskiego z tamtego roku szkolnego. A w nim dziennik hodowli gąsienicy bielnika kapustnika. *„Gąsienice, po odebraniu im liści, którymi się żywią, innych wcale nie przyjmują”. „Gąsienica przed linieniem jest krótsza i przestaje zjadać liście, zaś po linieniu jest dłuższa i ma ogromny apetyt”.*

Wśród pamiętek jest też notatka, bez związku z biologią, prawdopodobnie z jakiejś składki szkolnej. Wynika z niej, że cztery osoby wpłaciły po 75 groszy. Ale na co? Informacji brak. I jeszcze ciekawe notatki w rogu, że ktoś rozmawiał na lekcji geografii, a ktoś na historii pisał francuski. Jakaś zaległa praca domowa? Ta kartka-brudnopis jest bardzo zagadkowa. Neutralnym zapiskom o składce, towarzyszą dwie notatki na temat grzeszków jednego ucznia, bądź dwóch uczniów. Czy to notatki samego Stefana Sakowskiego? Trudno jednoznacznie potwierdzić. Charakter pisma różni się od tego w zeszycie biologii. A może to tylko złudzenie?

DYŻURNI.		
Ławitowie	Gebel	27-III-39r. 3-IV-39r.
Łusiewicz	Łeczekiewicz	3-IV-39r. 10-IV-39r.
Łopuszki	Łachowski	10-IV-39r. 17-IV-39r.
Łachowski	Łałowski	17-IV-39r. 24-IV-39r.
Ławitowski	Łutowski	24-IV-39r. 1-V-39r.
Łojek	Łalczewski	1-V-39r. 8-V-39r.
Łusaczewski	Łutowski J.	8-V-39r. 15-V-39r.
Łutowski H.	Ławitka	15-V-39r. 22-V-39r.
Łutowski	Łutowski	22-V-39r. 29-V-39r.
Łusaczewski	Łutowski	29-V-39r. 5-VI-39r.
Łutowski	Łutowski	5-VI-39r. 12-VI-39r.
Łutowski	Łutowski	12-VI-39r. 19-VI-39r.

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Lista dyżurnych z wiosny 1939 r.

Na co to mogła być składka? Może na jakieś drobne przyjemności? Upominek dla nauczyciela? Ale równie dobrze to mogły być składki, na oficjalne cele, które wpisują się w polityczny krajobraz tamtych lat. Np. w roku szkolnym 1938/39 władze oświatowe w Polsce zarządzały składki na co najmniej sześć celów. Fundusz Szkolnictwa Polskiego Za Granicą, Fundusz Obrony Narodowej, Fundusz Obrony Morskiej, Pożyczkę Przeciwlotniczą. Do tego wielokrotnie w ciągu roku odbywały się składki na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych (przy zapisach do szkół, na rozpoczęcie roku, w czasie uroczystości okolicznościowych, dobroczynne znaczki, dobroczynne karty bożonarodzeniowe). W państwowych szkołach w II RP w 1938 roku przeprowadzono jeszcze jedną ciekawą składkę. W związku z zajęciem przez Polskę Zaolzia i innych przygranicznych ziem należących wcześniej do Czechosłowacji, władze rozprawdzały po szkołach odpłatne znaczki na budowę polskich szkół na Spiszu, Orawie i w okręgu czadeckim. Trudno jednak przesądzić jaki był cel składki, której ślad pozostał w pamiątkach po Sakowskim.

Kolejna pamiątka, która się zachowała, to lista dyżurnych. Obejmuje ona wiosnę 1939 roku. Wynika z niej, że uczniowie Sakowski i Załęski rozpoczęli dyżur tydzień po Wielkiejnocy - od 17 do 24 kwietnia. Lista rozpisana jest do końca roku szkolnego, do 19 czerwca 1939 roku.

Później już nie powstała żadna lista dyżurnych. Rok szkolny 1939/40 nie rozpoczął się. 1 września Niemcy zaatakowały Polskę. Rozpoczęła się II wojna światowa.

Wojenne losy Stefana Sakowskiego są bardzo trudne do odtworzenia. Ale trudności w ułożeniu życiorysu, pojawiają się jeszcze przed wojną.

Urodził się w 1921 roku. Powinien podlegać obowiązkowi szkolnemu od 7. roku życia. System szkolny wyglądał wtedy tak, że gdy rodzice jakiegoś dziecka decydowali, że poprzestają tylko na wykształceniu podstawowym, to podstawówka trwała 7 lat. Dzieci, które chciały kształcić się dalej, kończyły naukę w podstawówce na sześciu klasach, a dalej było gimnazjum [2]. Zakładając, że Rzeczpospolita ujednoliciła system oświatowy dopiero w 1932 r. i Sakowski skończył jednak siedmioletnią podstawówkę i dopiero poszedł do gimnazjum, to w pierwszej klasie gimnazjum powinien stawić się 1 września 1935 roku. Tymczasem jego gimnazjalny zeszyt do biologii wskazuje, że w pierwszej klasie gimnazjum Sakowski uczył się dwa lata później – w roku szkolnym 1937/38.



Książeczka harcerska Stefana Sakowskiego

To nie jedyna zagadka w życiorysie Sakowskiego, w części zahaczającej o wybuch wojny. Będąc w gimnazjum wstępuje do harcerstwa. Zapisuje się do

ZHP 17 października 1938 roku. Przyrzeczenie harcerskie składa już jako pełnoletni mężczyzna – 2 lipca 1939 r. I jako dorosły człowiek – w sumie dość późno jak na debiut w harcerstwie – zdobywa pierwsze sprawności harcerskie: leśnego człowieka, przyrodnika i trzech piór.

Sprawność trzech piór, to jedna z najwyższych kwalifikacji harcerskich. Nawet ci, co nie są harcerzami, wiedzą że zdobywa się ją przez trzy dni. Każdego z nich kandydat poddawany jest trzem próbom – milczenia, głodu i samotności. To w dużym uproszczeniu. Z rozkazu naczelnika ZHP z 1936 roku wynika, że kandydat przez jedną dobę ma zachować milczenie. Przez drugą – albo nic nie jeść, albo odżywiać się wyłącznie posiłkiem leśnym. Przy czym *„posiłek leśny (...) – to taki, który jest przyrządzony np. z wyszukanych dzikich roślin jadalnych lub upolowanej (sic!) zwierzyny albo ze złowionych ryb”* [3]. Tak brzmi rozkaz naczelnika. Cóż... Inne czasy, inna kultura, inna wrażliwość. Wyobraźmy sobie co by się działo, gdyby dziś jakiś harcerz zjadł posiłek w lesie ze zwierzyny, którą sam upolował...

Ale i przed wojną dość

rygorystycznie pilnowano, żeby kandydat do sprawności trzech piór nie narażał

się na zbytnie niebezpieczeństwa. Sprawność ta mogła być zdobywana indywidualnie

pod osobistą opieką najbardziej doświadczonych harcerzy, zwanych ojcami chrzestnymi. Bo na przykład próba samotności polegała na ukrywaniu się przed

innymi w lesie przez 24 godziny. Według rozkazu naczelnika każdy ojciec chrzestny musiał wiedzieć gdzie znajduje się ukrywający się kandydat i obserwować ukrywającego się, a jakże, z ukrycia.

Wszystko wskazuje na to, że

pierwsze swoje trzy harcerskie sprawności Stefan Sakowski zdobywał na obozie,

którego lokalizacja została opisana jako „Krzyżowate k. Supraśla”.

Trudno dociec gdzie to dokładnie było. Dziś ani w okolicach Supraśla, ani nad

rzeką Supraśl nie ma łatwoidentyfikowalnego obiektu geograficznego o nazwie

„Krzyżowate”.

Obóz trwał szesnaście dni i był kursem dla drużynowych. Sakowski ukończył kurs z oceną dostateczną. Jeśli wierzyć poetom, lato 1939 roku było piękne...

Wojna



Urzednicy III Rzeszy przy moście kolejowym na Wiśle w Dęblinie, listopad 1939 r. Od lewej: Beck, Leferenz, du Bois-Reymond | zdjęcie z Narodowego Archiwum Cyfrowego

W tym miejscu ktoś dociekliwy mógłby zadać pytanie. Dlaczego Sakowski na półtora miesiąca przed wybuchem wojny zdobywał sprawności harcerskie, a nie upominało się o niego wojsko? Otóż warto pamiętać, że jeszcze wiosną i latem 1939 roku życie w Polsce toczyło się normalnie. I większość Polaków była przeświadczona, że wojna jednak nie wybuchnie. Pobór, ogłoszony 14 kwietnia 1939 roku, obejmował – tak jak i w poprzednich latach – mężczyzn 21-letnich i starszych. A harcerski młodzik – Sakowski, miał wtedy lat 18. Jeżeli w lipcu 1939 roku ktoś otrzymywał karty mobilizacyjne, to rezerwiści. I pocztą. Bez rozgłosu.

Poza tym, jak wspomnieliśmy, życie toczyło się normalnie. W lipcu 1939 roku w swój dziewiczy rejs wyruszał najnowszy polski transatlantyk MS Chrobry, a w sierpniu do Częstochowy z całego kraju pielgrzymki szły w najlepsze. Pięć dni przed wybuchem wojny, 26 sierpnia w święto Matki Boskiej Częstochowskiej, na Jasnej Górze modliło się sto tysięcy ludzi. Powszechna mobilizacja została ogłoszona w Polsce dosłownie w przeddzień wybuchu wojny.

Gdzie Sakowskiego zastała wojna i pierwsze lata okupacji – trudno powiedzieć. Z listu siostry Stefana, Marianny Karczewskiej (z domu Gierłowskiej) do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa – napisanego w 2016 roku – wynika, że mógł być w szkole lotniczej w Dęblinie.

„Gdy miał 20 lat był w szkole lotniczej w Dęblinie. Wojna wszystko zmieniła 1939 r. Poszedł na wojnę i walczył o Polskę” – oświadcza Marianna Karczewska. Jej brat od niej był starszy o 19 lat.



Stefan Sakowski ze Stanisławem Gierłowskim. Fotografia wykonana w 1942 roku

Trudno dziś zweryfikować tę informację o Dęblinie. Marianna Karczewska podaje, że jej brat urodził się w 1920 roku, więc z jej rachunków wynikałoby, że trafił do Dębłina w 1939 roku. Ale nie miał wtedy przecież skończonego

gimnazjum. Przypomnijmy, naukę w gimnazjum zaczął w roku 1937/38. Można więc przypuszczać, że do Dębłina rzuciła go wojna obronna Polski. Ale w szkole tej na pewno nie podjął nauki, bo od 2 września zarówno szkoła, jak i lotniska w Dęblinie, były intensywnie bombardowane przez Niemców. Wyszukoleni piloci a nawet podchorążowie III roku tuż przed wybuchem wojny zostali skierowani do eskadr bojowych i już ich tam nie było. Kadra oficerska i wykładowcy, zostali ewakuowani z Dębłina dzień później, czyli już 3 września – do Lublina a potem na Wołyń. Stamtąd niektórzy przedostali się do Rumunii, ale część kadry, po wkroczeniu Sowietów dostała się w ręce NKWD. Zostali zabici w Katyniu.

W opowieści o Stefanie Sakowskim skądś ten Dęblin musiał się jednak wziąć. Być może wcielony do wojska osiemnastolatek został skierowany do obrony Dębłina przed Niemcami. Miasta tego broniła Brygada Pancernomotorowa płka Stefana Roweckiego i 39 Dywizja Piechoty gen. Brunona Edwarda Olbrychta. Obrona tego miasta przez wojska zmotoryzowane i piechotę trwała dwa tygodnie. Niemcy weszli do Dębłina 15 września. Czy w tej obronie uczestniczył Sakowski? A jeżeli tak, to co się z nim stało po kapitulacji? Trafił do niewoli? Czy dowództwo rozformowało jednostki i kazało żołnierzom na własną rękę wracać do domów?

Zachowały się dwie fotografie Stefana – z 1941 i z 1942 roku. Na obu występuje w cywilnych ubraniach. Na jednym stoi w kadrze ze swoim małym kuzynem Stanisławem Gierłowskim. Wskazywałoby to, że w czasie okupacji był w rodzinnych stronach.

Z kolei relacja Zofii Sikorskiej o wojennych losach Sakowskiego brzmi zgoła inaczej: „Gdy wybuchła wojna pamiętam jak 'Ruskie' zabierali Stefka do szkoły oficerskiej w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej. Nie mogłam z Nim pojechać, bo 'Ruskie' mówili, że mnie zastrzelą”. Precyzyjniejszego umiejscowienia w czasie brak.

W 1939 roku – zaraz gdy wybuchła wojna – żołnierzy sowieckich raczej nie było w Czarnowcu. Po kapitulacji Polski w 1939 roku Czarnowiec był okupowany przez Niemców. Choć – to prawda – granica z ZSRS biegła niemal po sąsiedzku. Sowieci zaanektowali część gminy Rzekuń mniej więcej na wschód od szosy ostrowskiej. Pozostała część gminy, w tym Czarnowiec, znajdowała się pod okupacją niemiecką. Gdy Polska pozostawała pod

okupacją, szła ofensywa hitlerowców na wschód.

Czerwonoarmiści kolejny raz pojawili się w gminie Rzekuń w sierpniu 1944 roku. Niemcy cofali się na zachód, a wojska sowieckie zajmowały kolejne obszary Polski. 3. armia gen. Gorbatowa, po ciężkich walkach wypędziła Niemców z okolic Ostrołęki. Być może to właśnie wtedy z jakichś powodów Sowieci zabrali Sakowskiego do Komorowa. Jeśli zestawić tę relację z historycznym faktem, że 15 sierpnia 1944 roku Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego ogłosił pobór do wojska Polaków mieszkających na terenach, z których wyparto Niemców, to istotnie mogło tak być, że sowieccy żołnierze zabrali Sakowskiego do wojska - jako poborowego. Z poboru '44 została sformowana 2 Armia Wojska Polskiego, w której znaczącą część kadry oficerskiej stanowili Sowieci. Stąd mogło pochodzić wspomnienie Zofii Sikorskiej, że Sakowskiego zabierali „Ruscy”. Był on wtedy w wieku poborowym. Do zależnego od ZSRS Wojska Polskiego, nazwanego później „Ludowym”, wcielano w 1944 roku mężczyzn z roczników od 1921 (rocznik Sakowskiego) do 1924. Pobór trwał od 20 do 31 sierpnia.



Matka Anastazja Sakowska nad grobem syna Stefana Sakowskiego na cmentarzu wojennym w Zgorzelcu, 1961 r.

To, że Stefan Sakowski został wcielony do wojska w 1944 roku, to fakt. Nie wiadomo tylko dokładnie kiedy i w jakich okolicznościach.

Wiadomo natomiast na pewno, że szkolił się w 2 Frontowej Szkole Oficerskiej w Lublinie. Najprawdopodobniej po ukończeniu tej szkoły otrzymał stopień podporucznika. Na pewno – jako podporucznik – został 28 lutego 1945 roku dowódcą 1 plutonu w 8 kompanii strzeleckiej, w 3 batalionie 29 pułku piechoty.

Pułk ten był częścią 10 dywizji piechoty, nazywanej później sudecką. Choć została nazwana sudecką, zaczęła się formować w Rzeszowie – w październiku 1944 roku.

W kwietniu 1945 roku 10 dywizja brała udział w tzw. operacji łżyckiej i forsowaniu Nysy. 29 Pułk Piechoty przeprawiał się przez rzekę między Lipną a Przewozem - na północ od Zgorzelca. Z dostępnych map i dokumentów wynika, że 29 Pułk Piechoty, w którym służył Sakowski, 17 kwietnia stał na wschodnim brzegu Nysy, 18 kwietnia zdobył okopy wroga [4] (niektóre źródła podają, że mały przyczółek 300×400 metrów, na zachodnim brzegu Nysy i był to 2 batalion 29 pp), a 22 kwietnia był już na linii Szprewy.

18 kwietnia 1945 roku to data śmierci Stefana Sakowskiego. Poległ w nurtach rzeki, trafiony kulą wroga [5]. Koledzy pochowali go w pobliżu miejsca śmierci i poszli dalej po zwycięstwo. 29 pułk nigdy nie dotarł do Berlina. Cała 10 dywizja, po operacji łżyckiej, została skierowana na południe. Szlak bojowy zakończyła 11 maja 1945 w zwycięskiej operacji praskiej, mającej na celu wyparcie Niemców ze stolicy Czech.

Stefan Sakowski spoczywa na cmentarzu w Zgorzelcu wraz z 3391 żołnierzami Wojska Polskiego, poległymi przy forsowaniu Nysy i podczas operacji łżyckiej. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zapewniła w 2016 roku Marianne Karczewską, że stan cmentarza, poziom zadbania i stale prowadzone prace konserwatorskie, pozwalają stwierdzić iż polscy żołnierze, w tym Stefan Sakowski, są godnie upamiętnieni.

O cmentarz dba zarówno zgorzelecki samorząd, jak i miejscowi społecznicy. Latem, gdy jest gorąco i susza, z powodu zagrożenia pożarowego, obowiązuje zakaz palenia zniczy.

Powyższy tekst to zapewne nie wszystko, co można ustalić na temat podporucznika z Czarnowca. Niestety z powodu pandemii dostęp do niektórych źródeł jest utrudniony. Zamknięte archiwa, nieczynne biblioteki. Ukazały się co najmniej dwie obszerne książki opisujące historię 29 Pułku Piechoty. Jest też kilka pozycji poświęconych 2 Frontowej Szkole Oficerskiej w Lublinie, której absolwentem był Sakowski. Książki te namierzamy w bibliotekach i antykwariatach. Biblioteki są jednak na razie zamknięte.

Jeżeli ktokolwiek ma wiedzę o Stefanie Sakowskim, lub jakieś dokumenty, albo wiarygodne źródła i chciałby się nimi podzielić, do dyspozycji jest mail

kontaktowy: wieszczarnowiec@gmail.com. W miarę zdobywania nowych informacji, niniejsza publikacja będzie uzupełniana.

2021.04.17 /Jacek Pawłowski/

Ważniejsze źródła:

- [1] - Andrzej Żuber „Pomnik orła oraz morze krzyży na cmentarzu wojskowym”, zgorzelecki serwis zinfo.pl, 12 lipca 2017
- [2] Sebastian Adamkiewicz, „Edukacja w II Rzeczypospolitej”; <https://niepodlegla.gov.pl/o-niepodleglej/edukacja-w-ii-rzeczypospolitej/>
- [3] „Sprawności harcerskie” - HBW Warszawa 1936, na zlecenie GK Harcerzy, zgodnie z rozkazem L.9 z dnia 20.04.36 Naczelnika Harcerzy
- [4] strona internetowa 10 Brygady Kawalerii Pancernej im. gen. Stanisława Maczka w Świątoszowie, <https://archiwum2019-10bkpanc.wp.mil.pl/>
- [5] Mieczysław Juchniewicz, Stanisław Rzepski, „Piastowskim szlakiem. Z dziejów 29 pułku piechoty, Warszawa 1966.

N 13.

S. Sakowski

Skryto olo
Biologii

Skryt olo
Biologii

Pol/sk/1937/38

Państwowe Gimnazjum

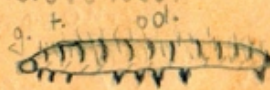
Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Pierwsza strona zeszytu do biologii Stefana Sakowskiego

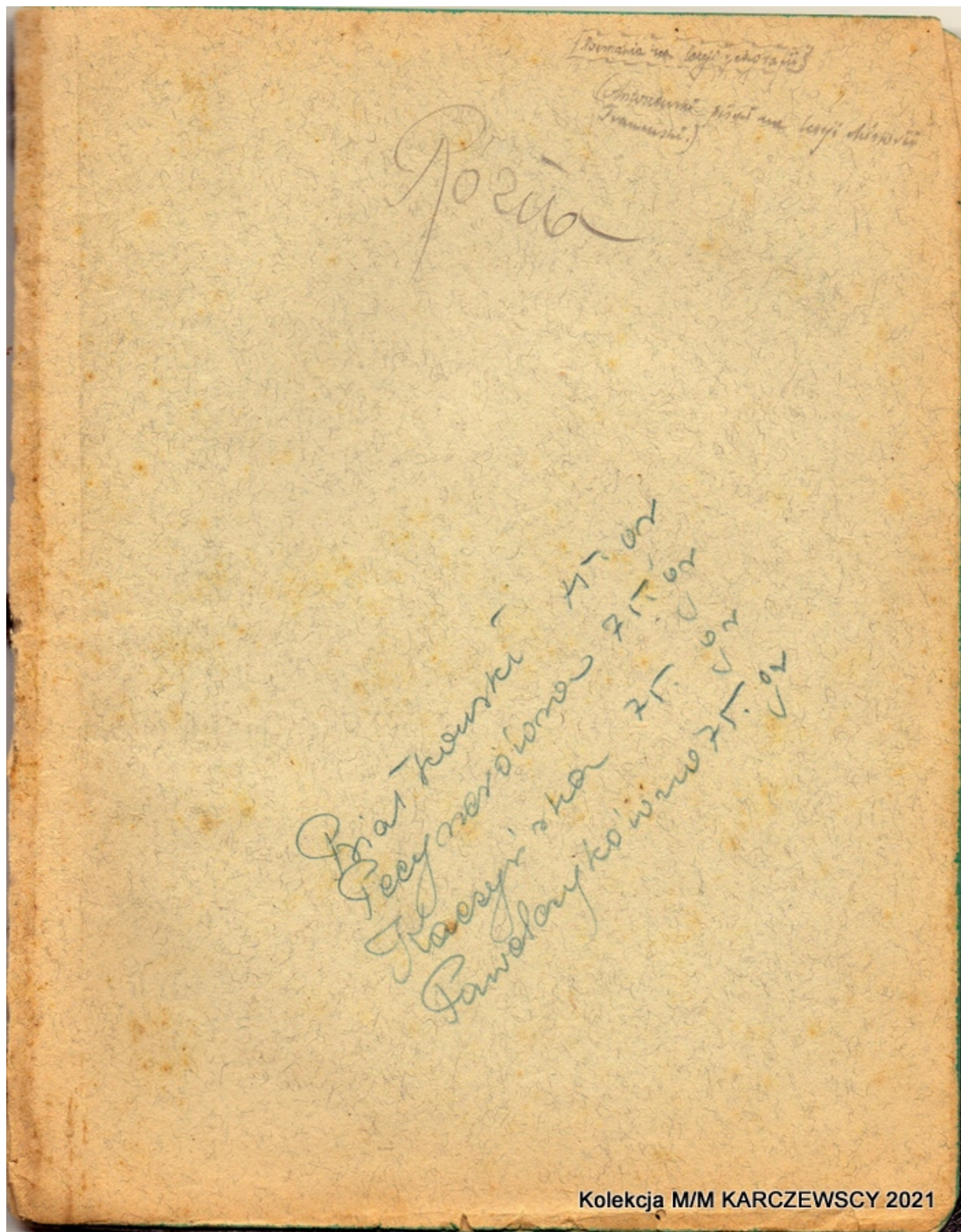
1. Jak prowadzić chówlarstwo
gąsienic bielinka kapustnika
2. Wykonać obserwacje
domowe str. 9 ćwiczenie
1, 2. i str. 10 ćwiczenie 3, 4, 5, 6, 7.
3. Odpowiedz na pytania
wzrostu kolejnych liści o
16 września.

Obserwacja gąsienicy bielinka.

1. Wyszukać u gąsienicy
główny tułów i odnóżki? Właściwość, z pierwszą porażką tułowia
i tułowia i odnóży
2. Jak się gąsienica porusza? Krawczy ciętą i rozprzecz
3. Jak i czemu je? Odczyta liście pyzackiem.
4. Jaka jest jej barwa? Zielona w żółte pasy i ciemne plamy
5. Warysować gąsienicę
i oznaczyć nam jej główne
części ciała. i oznaczyć.



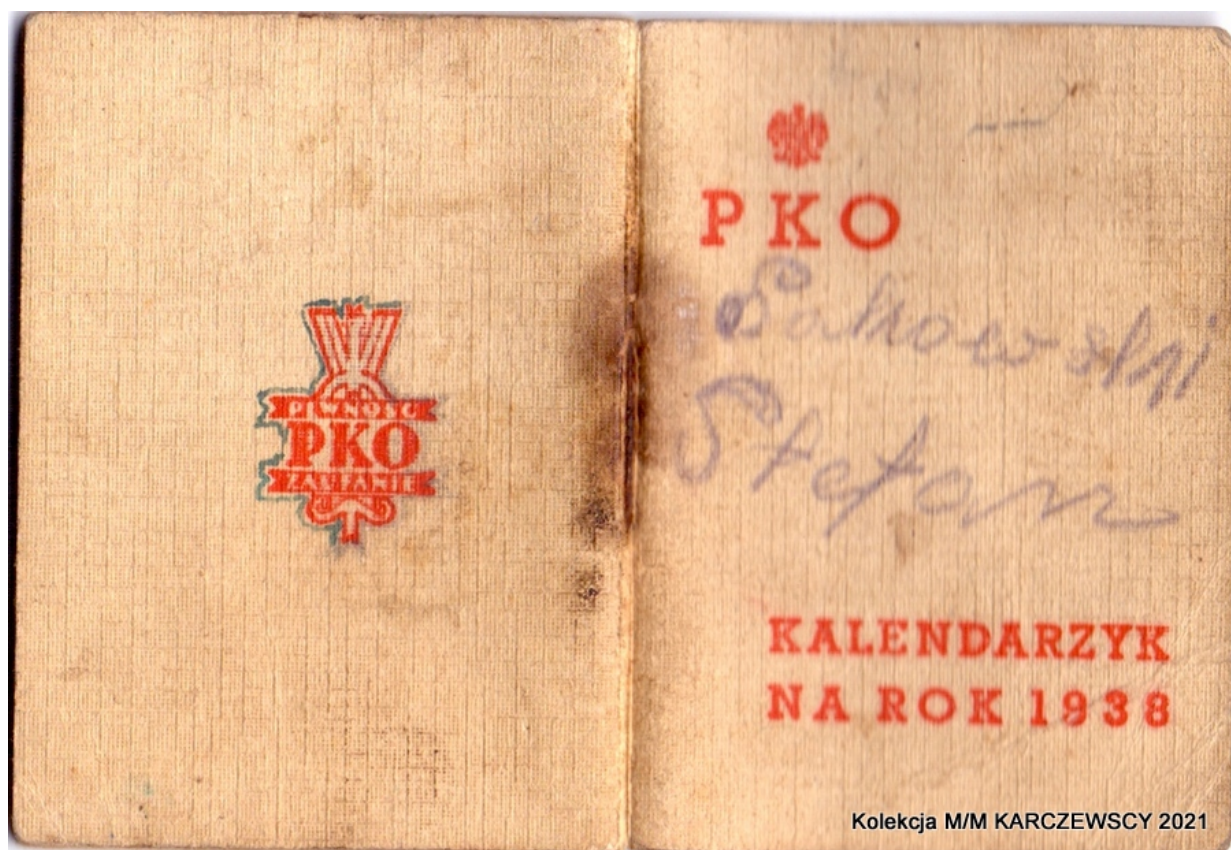
Zadanie domowe: obserwacja gąsienicy bielinka kapustnika



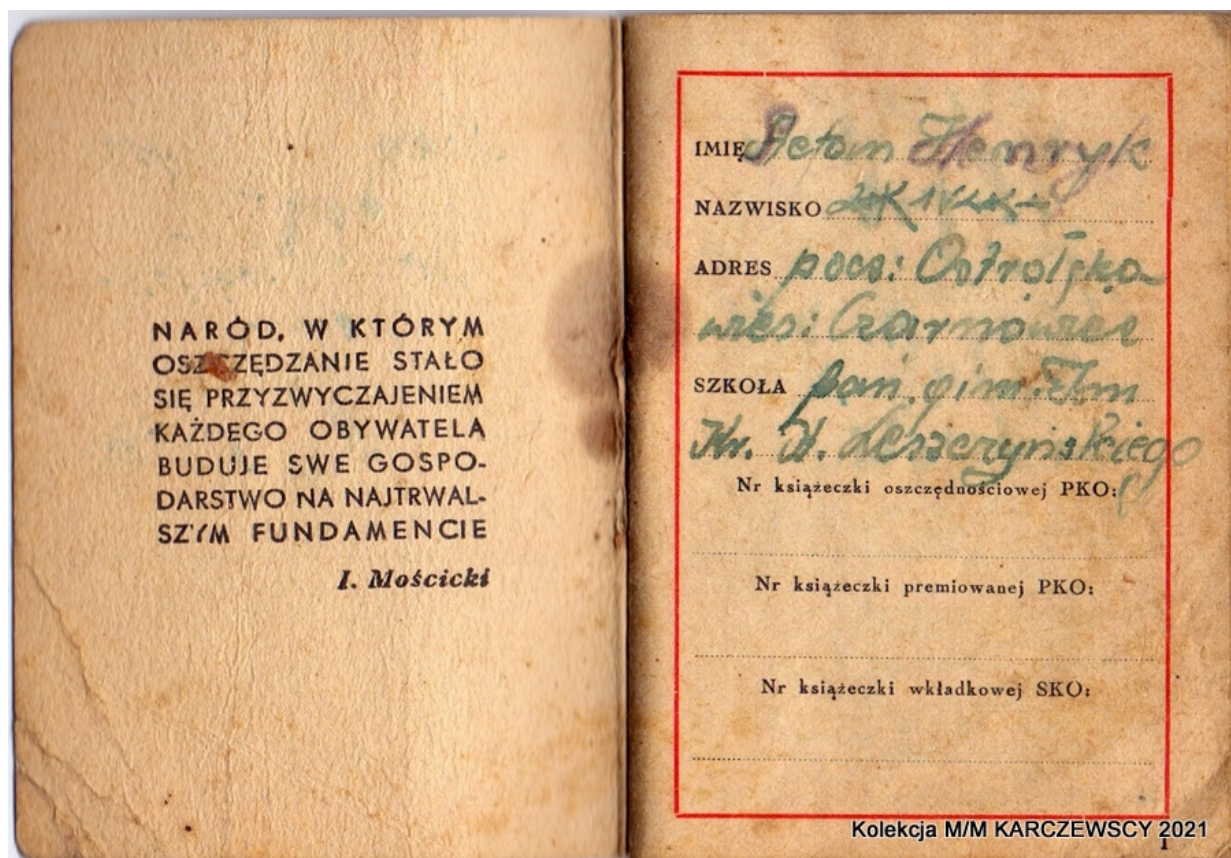
Zagadkowa składka po 75 groszy

Sprawozdanie z obserwacji domowej gąsienicy
bielinka.

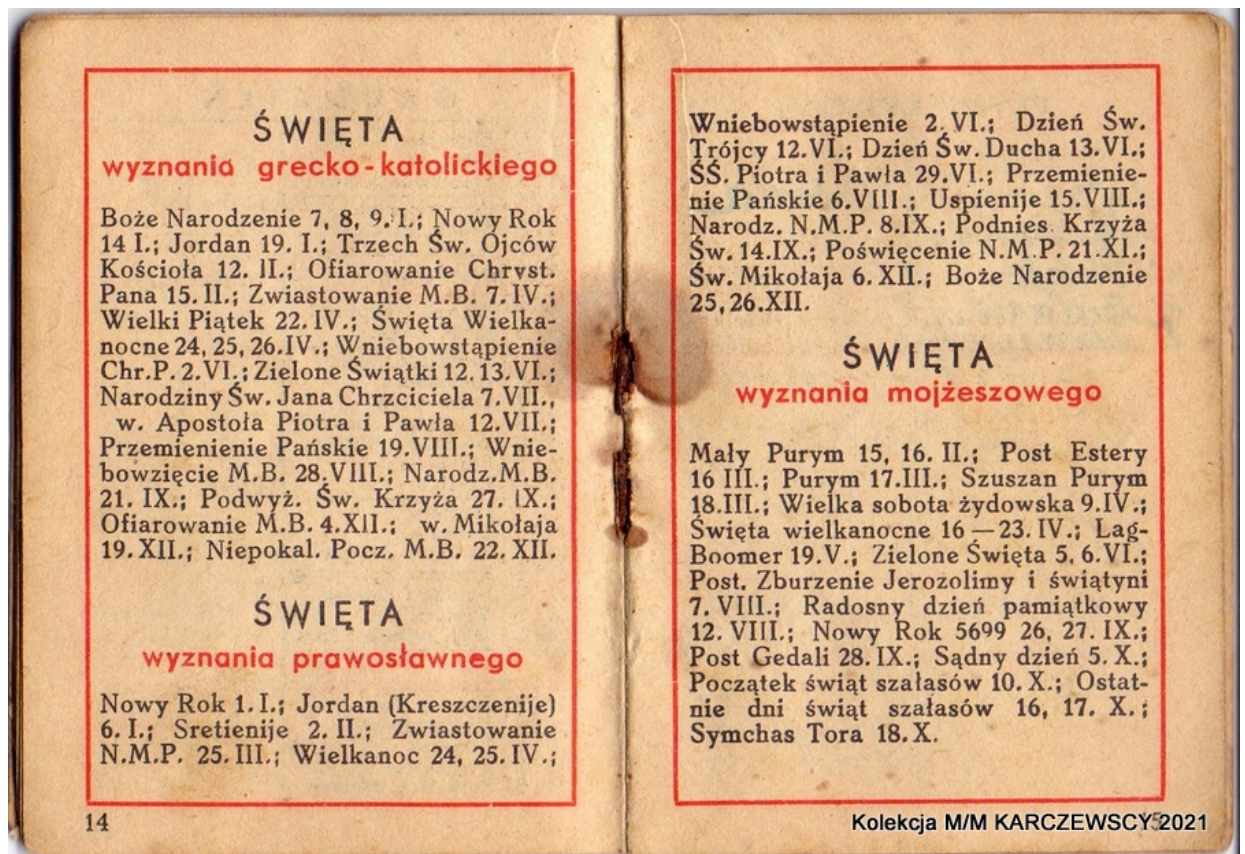
1. Gąsienica po odczernieniu im. liści którym
się żywi, innych niekiedy nie trzymuje.
2. Gąsienice w ciemności drądzą, wtaczają pokornie
w środek liści drzew.
3. Gąsienica przed linieniem jest krótsza i przestaje
zjadać liście, zaś po linieniu jest dłuższa
i ma ogromny apetyt.
4. Gąsienica idąc po gładkiej ścianie zostawia
za sobą ciemne ślady.
5. Gąsienica przynosi do ściomki liści
insektami które zastygłszy mocno się trzymają



Strona tytułowa kalendarzyka Stefana Sakowskiego



W kalendarzyku PKO znalazła się złota myśl prezydenta RP dotycząca oszczędzania



II RP była krajem wielowyznaniowym. Uwzględnił to kalendarzyk PKO



Plan lekcji Stefana Sakowskiego

**Największymi miastami
w Polsce są:**

m. st. Warszawa	1.225.000	mieszk.
Łódź	639.000	"
Lwów	316.000	"
Poznań	260.000	"
Kraków	238.000	"
Wilno	208.000	"
Katowice	131.000	"
Częstochowa	130.000	"
Bydgoszcz	129.000	"
Sosnowiec	119.000	"
Lublin	115.000	"
Chorzów	104.000	"

Polska jest krajem rolniczym. Blisko 61% mieszkańców Polski zajmuje się rolnictwem.

Oprócz płodów rolnych dostarcza nam ziemia Polska wielu rozmaitych bogactw naturalnych. Najważniejszymi są: węgiel kamienny, ropa naftowa, sól kamienna i warzona, sole potasowe, rudy: żelazna, cynkowa i ołowiana.

W kopalniach, wydobywających te bogactwa, w przemyśle, który je przetwarza, oraz w handlu, który je dostarcza do rąk nabywców krajowych i zagranicznych — pracuje 25% ludności. Reszta ludności zatrudniona jest w innych zawodach, które ułatwiają pracę rolnikom, przemysłowcom, robotnikom, rzemieślnikom i handlowcom.

Wielowiekowe walki o niepodległość Polski, praca nad jej odbudową gospodarczą oraz imiona twórców potęgi Państwa złączyły się w

Podręczne informacje z kalendarzyka

naszej pamięci z szeregiem dat, których rocznice uroczystie obchodzimy.

Oto najważniejsze z tych rocznic:

- 22/I — Powstanie Styczniowe (1863)
- 1/II — Imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej, Prof. Ignacego Mościckiego
- 18/III — Imieniny Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza
- 24/III — Uchwalenie obowiązującej Konstytucji (1935)
- 3/V — Rocznica Konstytucji z r. 1791,
- 12/V — Śmierć Marszałka Józefa Piłsudskiego (1935)
- 6/VIII — Wymarsz Kadrówki (1914),
- 15/VIII — Bitwa pod Radzyminem (1920)
- 31/X — Dzień Oszczędności
- 11/XI — Odzyskanie niepodległości (1918)
- 29/XI — Powstanie listopadowe (1830)

MIARY I WAGI

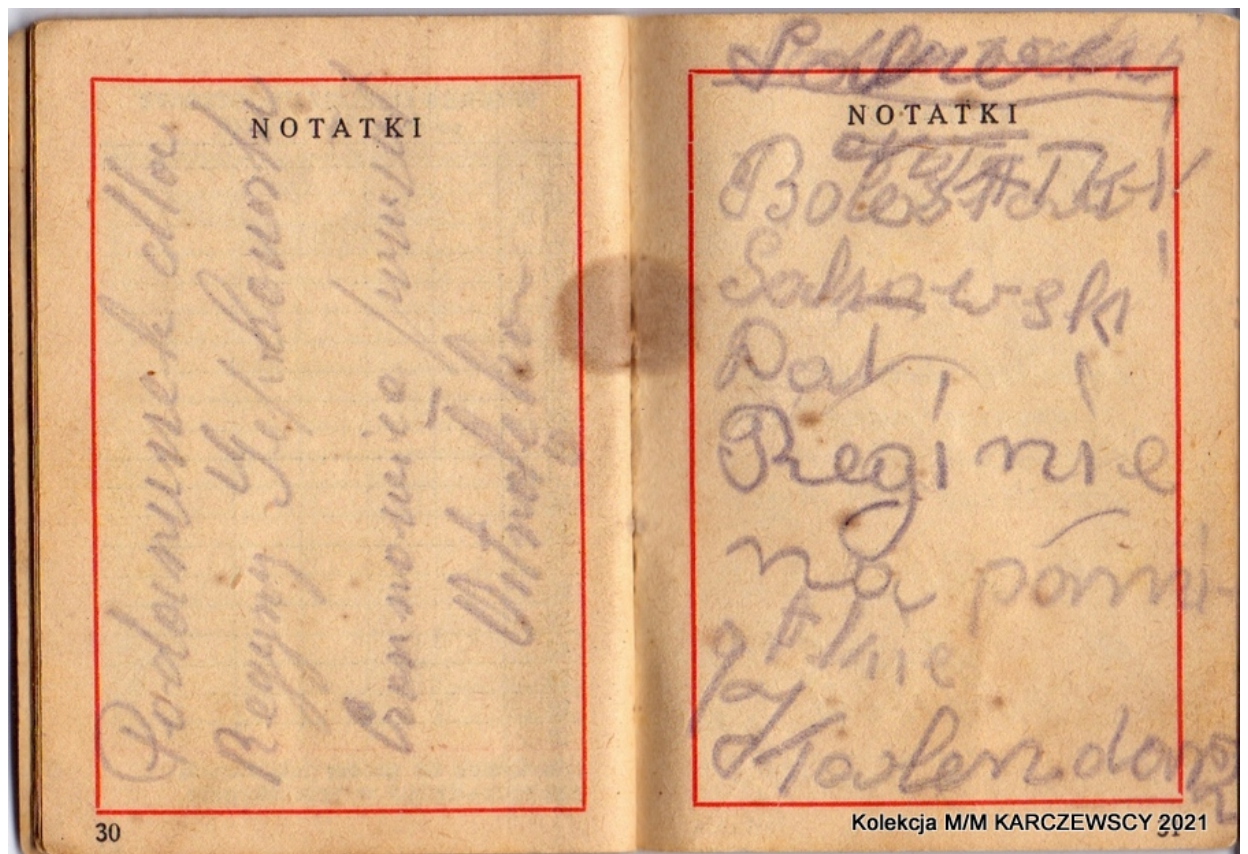
MIARY DŁUGOŚCI:

Miriametr = 10.000 metrów
Kilometr = 1.000 metrów
Hektometr = 100 metrom
Dekametr = 10 metrom
Metr = 10 decymetrom
Decymetr = 10 centymetrom
Centymetr = 10 milimetrom.

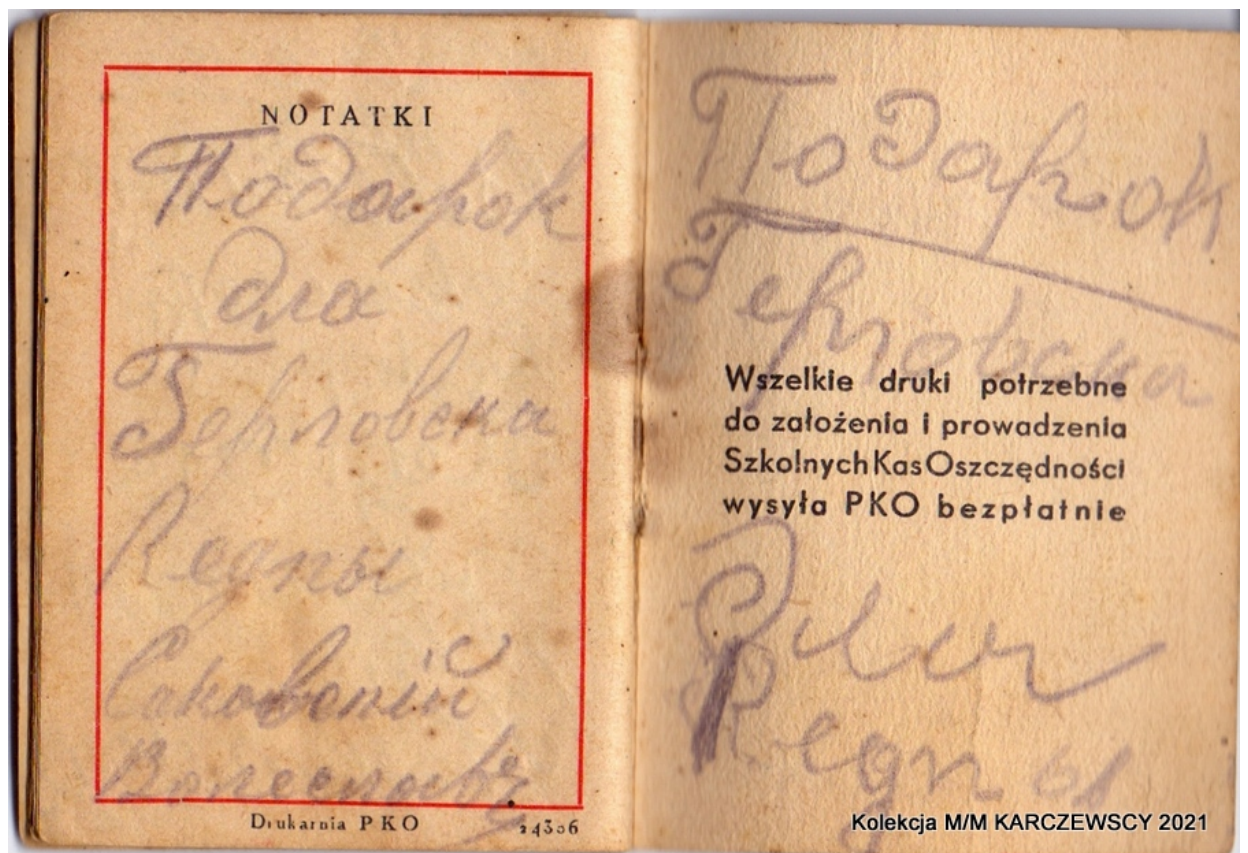
**MIARY POWIERZCHNI
(GRUNTÓW):**

Ar = dekametrowi² = 100 metrom²
Hektar = 100 aom.

Imieniny prezydenta i imieniny naczelnego wodza wymienione wśród najważniejszych narodowych rocznic



Tajemnicze notatki w kalendarzyku

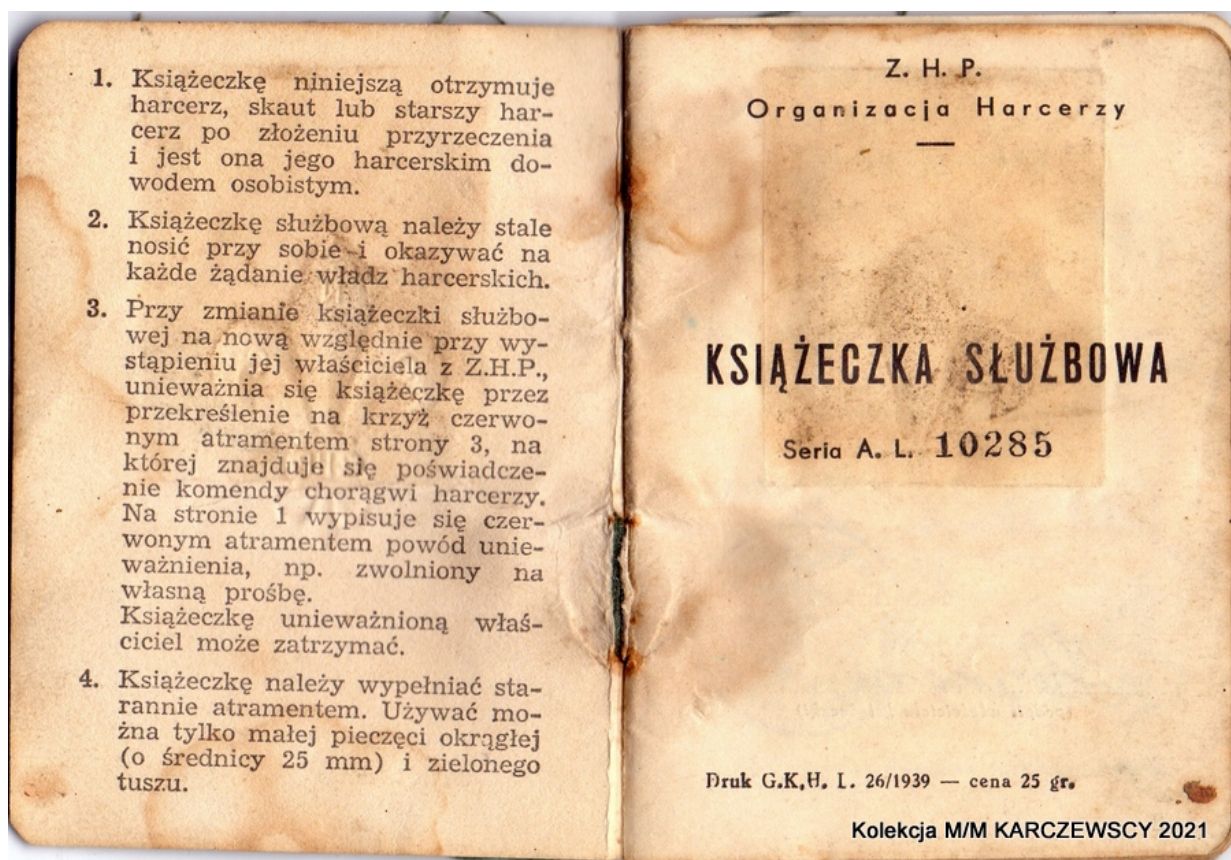


Jeszcze bardziej tajemnicze notatki, bo cyrylicą



Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Stefan Sakowski, 1938 r., zdjęcie z książeczki harcerskiej



Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Strona tytułowa książeczki harcerskiej



Dane okaziciela książeczki harcerskiej



Dane okaziciela książeczki harcerskiej

(należy wpisać, do której drużyny zuchów wstąpił
oraz którą gwiazdkę otrzymał)

Próby organizacyjne

Stopień	Data otrzymania	Poświadczenie
Młodzik	2/7. 1939.	(pieczęć okrągła) Drużynowy E. X. Agard...
Wywiadowca	2/7. 1939.	(pieczęć okrągła) Drużynowy E. X. Agard...

8

Stopień	Data otrzy- mania	Poświadczenie
Ćwik		Drużynowy (pieczęć okrągła)
Harcerz Orli		Drużynowy (pieczęć okrągła)
Harcerz Rzplitej		Hufcowy (pieczęć okrągła)

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Stopnie harcurskie, które osiągnął Stefan Sakowski

S p r a w n o ś c i

L.	Data otrzymania	Sprawność	Podpis przewodniczącego komisji
1	16.VII.1939r.	treeb pios	
2	16.VII.1939r.	leśnego czołownika	
3	16.VII.1939r.	przeglądnik	
4			
5			
6			
7			
8			
9			
10			
11			
12			
13			
14			
15			
16			
17			
18			
19			
20			
21			
22			
23			
24			
25			

Zaświadczenie o zdobytych sprawnościach

DYŻURNI.

Dawidowiec	Gebel	27-III-39r. 3-IV-39r.
Kusińcew	Leoukiewicz	3-IV-39r. 10-IV-39r.
Czourowski	Sadłowski	10-IV-39r. 17-V-39r.
Sakowski	Kalęski	17-IV-39r. 24-IV-39r.
Wasilewski	Chłostowski	24-IV-39r. 1-V-39r.
Wójciki	Balcerkiewicz	1-V-39r. 8-V-39r.
Musaczykówna	Potęgowska J.	8-V-39r. 15-V-39r.
Potęgowska W.	Samiańska	15-V-39r. 22-V-39r.
Kroćkiewiczówna	Włodarska	22-V-39r. 29-V-39r.
Lysiańska	Bernardówna	29-V-39r. 5-VI-39r.
Borkowska	Borowska	5-VI-39r. 12-VI-39r.
Cybulska	Giernatowska	12-VI-39r. 19-VI-39r.

Lista dyżurnych w klasie. Wśród nich Stefan Sakowski



Stefan Sakowski 1938 r.

STEFAN SAKOWSKI

30.XI.1940r.

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Rewers zdjęcia Stefana Sakowskiego z 30 listopada 1940 r.



Stefan Sakowski w 1941 r.



Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Stefan Sakowski ze Stanisławem Gierłowskim 1942



Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Anastazja Sakowska nad grobem syna. Zgorzelec, 1941 r.

**ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
o WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ**
Zarząd Okręgu
w Warszawa Ostoleka



(podpis posiadacza legitymacji)

Adres zamieszkania Czarnowiec
pow. Ostoleka

Zmiana adresu

Legitymacja Nr 11980

Nazwisko Sakowska

Imię Anastazja

urodz. w Czarnowiec

dnia 14 m-ca IV r. 1903

JEST CZŁONKIEM ~~ZWYCZAJNYM~~ NADZWYCZAJNYM
ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW o WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ

od dnia m-ca r.

Wydano dnia 28 m-ca IV 1967 r.

Nr ewidencyjny 20367/T-21389

Sekretarz [signature] (podpis)

Prezes Zarządu Okręgu [signature] (podpis)

*) Niepotrzebne skreślić

CWD - zam. 2684/ZW/S
1270 — LDA — 7.12.65 — N-7/5906 — 50.000 szt.

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Legitymacja ZBOWiD Anastazji Sakowskiej

**PRZEKAZA OKRĘGOWI PRACOWNIKÓW
w Oddziale**

Ser D (pieczęć podłużna wystawcy)

Legitymacja Nr 011932



Uprawnia do korzystania
ze zniżek w opłatach za
przejazd kolejami
w klasie dawalno

wg ulg dla pracowników
kolejowych

suchej

(podpis posiadacza legitymacji)

Ob. Sakowska Anastazja
(nazwisko i imię)

zł. rocz. po Bolesławie Wien.
(ostatnio zajmowane stanowisko przed zemerytowaniem wzgl.
stosunek pokrewieństwa do pracownika (rencisty) — jego imię)

Nr akt emerytalnych 33117

Przydzielono książeczkę biletową

limita i data urodzenia dzieci do lat 7	dnia <u>20.01.1970</u>
nr S. Nr <u>71</u> na rok 19 <u>71</u>	(podpis wystawcy)
Nr <u>72</u> na rok 19 <u>72</u>	
Nr <u>73</u> na rok 19 <u>73</u>	
Nr na rok 19	
Nr na rok 19	
Nr na rok 19	

PKP Ser. A 53 Sc. rej. DKK 1161/68 46.090 szt. III i IV

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Legitymacja kolejowa Anastazji Sakowskiej

Szanowne Pani Marianno.

Zrobiłam co mogłam, załatwiłam tylko że latem nie można postawić żuraw i zapalić świec, ponieważ cały cmentarz porośnięty jest murawą - trawą ale bardzo zadbały tylko dla bezpieczeństwa kiedy są upały i jest sucho obawiam się żeby żuraw się nie przewrócił i nie zapaliła się trawa ale tak też jest. Tadeusz bo wszystkie groby są jednolite i jest zadbane bo opiekuję się uczniowie Szkoły Średniej. Przy tym "orle" tak jak chyba mówią odbywają się wszelkie uroczystości wojskowe i harcerskie na koniec są salwy - ku pamięci poległych tam żołnierzy. Byłam na

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

List społecznej opiekunki grobów w Zgorzelcu do Marianny Karczewskiej, 2014 r.

tej uroczystości - jest to bardzo
pięknie z przemówieniami
zgoreleckich prominentów, komendantów
i orkiestrą wojkową. Harcerze
pełnią warty honorowe a kombatanom
wspominają czasy wojny i poległych
tam swoich kolegów. Wiem że jest
Wam daleko, ale są ludzie którzy
dłbieją o groby, a ja ze swej
strony będę dbała żeby zawsze
był jakiś kwiat i na Wszystkich
Świątych zawsze zapalę świeczkę na
grobie tak młodego p. Stefana.
Za tydzień wyjeżdżam do Niemiec
a jak długo tam będę to nie wiem
bo złożyłam papiery do szpitala
na rehabilitację a na drugi
rok jadę do sanatorium, ale
też intensywnie uczę się języka

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

List społecznej opiekunki grobów w Zgorzelcu do Marianny Karczewskiej,
2014 r.

duńskiego bo mam zamiar jeszcze
pojechać i pokycić w Dami
oczywiście jak zdrowie pozwoli.

Pozdrawiam i życzę wszystkiego
dobrego a przede wszystkim zdrowia.

ANIA.

ZGORZELEC, 14.05.2014

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

List społecznej opiekunki grobów w Zgorzelcu do Marianny Karczewskiej,
2014 r.

Ostrojska 11.04.2016

Marianna Regina
Karczevska

Ostrojska

07-411 Rzekun
Carnowiec nr 3

Do

Rady Ochrony
Pamięci Walk
i Męczeństwa
w Warszawie

Prośba

Oświadczam ja siostra Marianna
Regina Karczevska lat 76 urodzon
w Carnowcu w. Ostrojska.

Oświadczam że mój brat.

Sakowski Stefan s. Bolesława i
Anastazji, tess urodz. w Carnowcu
w. Ostrojska 1920 r. gdy miał 20 lat
był w Szkole Lotniczej w Dęblinie
Wojna wszystko zmieniła 1939r.
Poszedł na wojnę i walczył o Polskę
Wolną, ale niedoszedł tylko
zginął w 1945 r. nad granicą
Niemiec w Zagorzeniu i tam

spoczywa na emblematu wojskowym.
Walczył do końca i zginął jako
Bohater. Patriota.

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Wniosek Marianny Karczewskiej do Rady Ochrony Pamięci Walk i
Męczeństwa

Proszę aby, Rada Ochrony
Pamięci i Walki, przypomniła mi
Oświadczenie, dementując
nieadekwatnymi materiałami
Bardzo proszę o rozpatrzenie
Sprawy

M. Karczewska

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Wniosek Marianny Karczewskiej do Rady Ochrony Pamięci Walk i
Męczeństwa



Anastazja Sakowska z d. Gierłowska



Anastazja Sakowska z d. Gierłowska



Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Anastazja Sakowska



Anastazja Sakowska



Anastazja Sakowska



Ojciec Stefana Sakowskiego, Bolesław, był maszynistą. Na zdjęciu: trzeci od lewej

POLECAMY DLA MŁODZIEŻY

„PRZYJACIELA MŁODZIEŻY”

pierwsze na ziemiach polskich wychodzące czasopismo miesięczne dla młodzieży zawodowo pracującej. Przedpłata roczna oprócz przesyłki tylko 1,20 mk. Treść bardzo obfita i urozmaicona. Jest to najtańsze pismo dla młodzieży pozaszkolnej.

„ŚPIEWNICZEK KIESZONKOWY.”

Zawiera w bardzo wygodnym formacie kieszonkowym 140 ulubionych przez młodzież pieśni.

OPRÓCZ TEGO POLECAMY:

Ustawy i formularze różne dla towarzystw młodzieży, dalej odezwy w sprawie towarzystw młodzieży, w sprawie wyboru zawodu i t. d.

ZWIĄZEK TOWARZYSTW MŁODZIEŻY.

PRAWIDŁA GIER RUCHOWYCH

WYDANE Z POLECENIA
ZWIĄZKU TOWARZYSTW MŁODZIEŻY

Wł. Bolesław Sakowski

X. WALERYAN ADAMSKI

ZESZYT 8

PIŁKA NOŻNA.



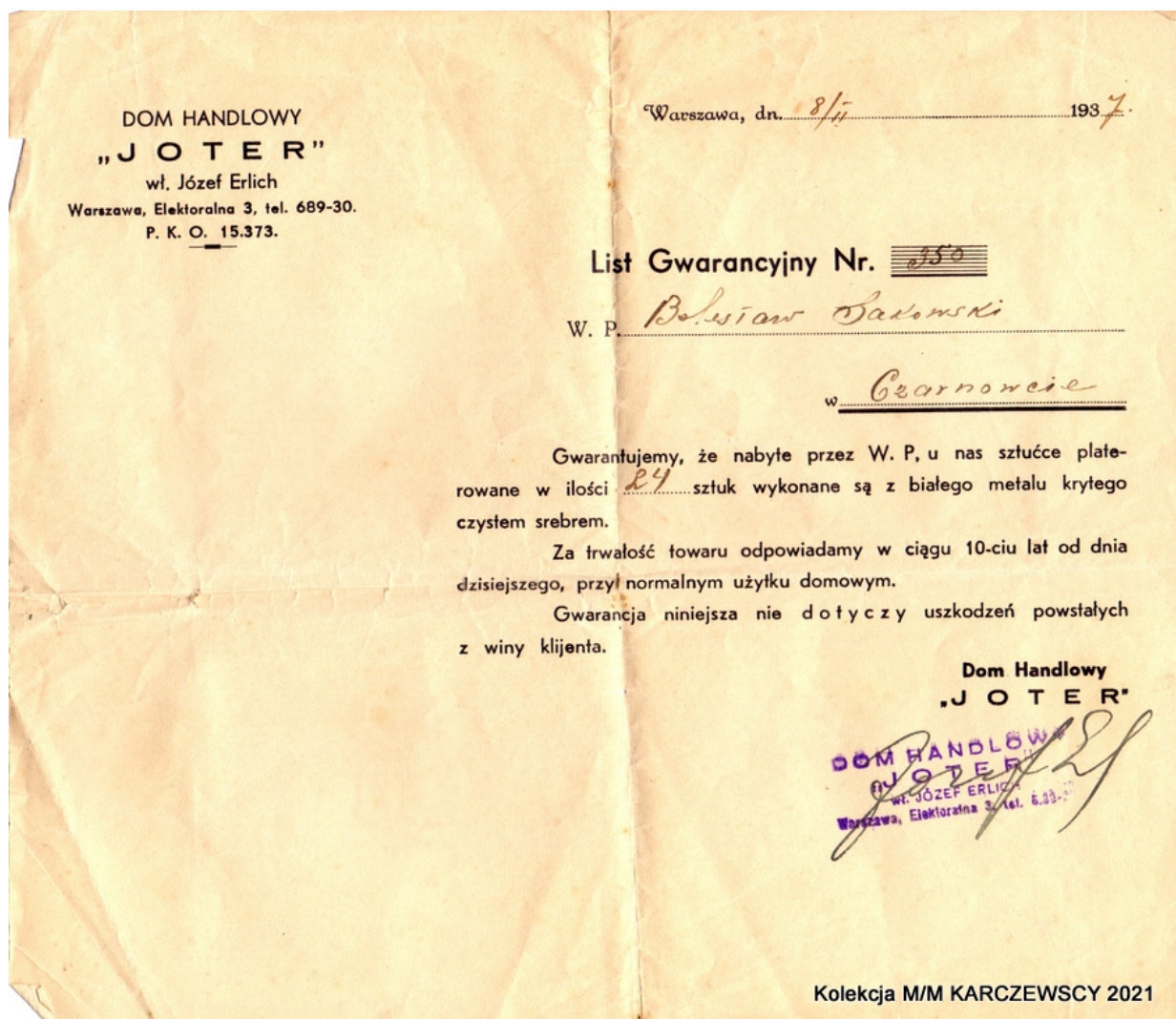
POZNAŃ 1917. NAKŁADEM I CZCIONKAMI
DRUKARNI I KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA

Kolekcja M/M KARCZEWSKY 2021

Książeczka z zasadami gry w piłkę nożną, należąca do Bolesława Sakowskiego



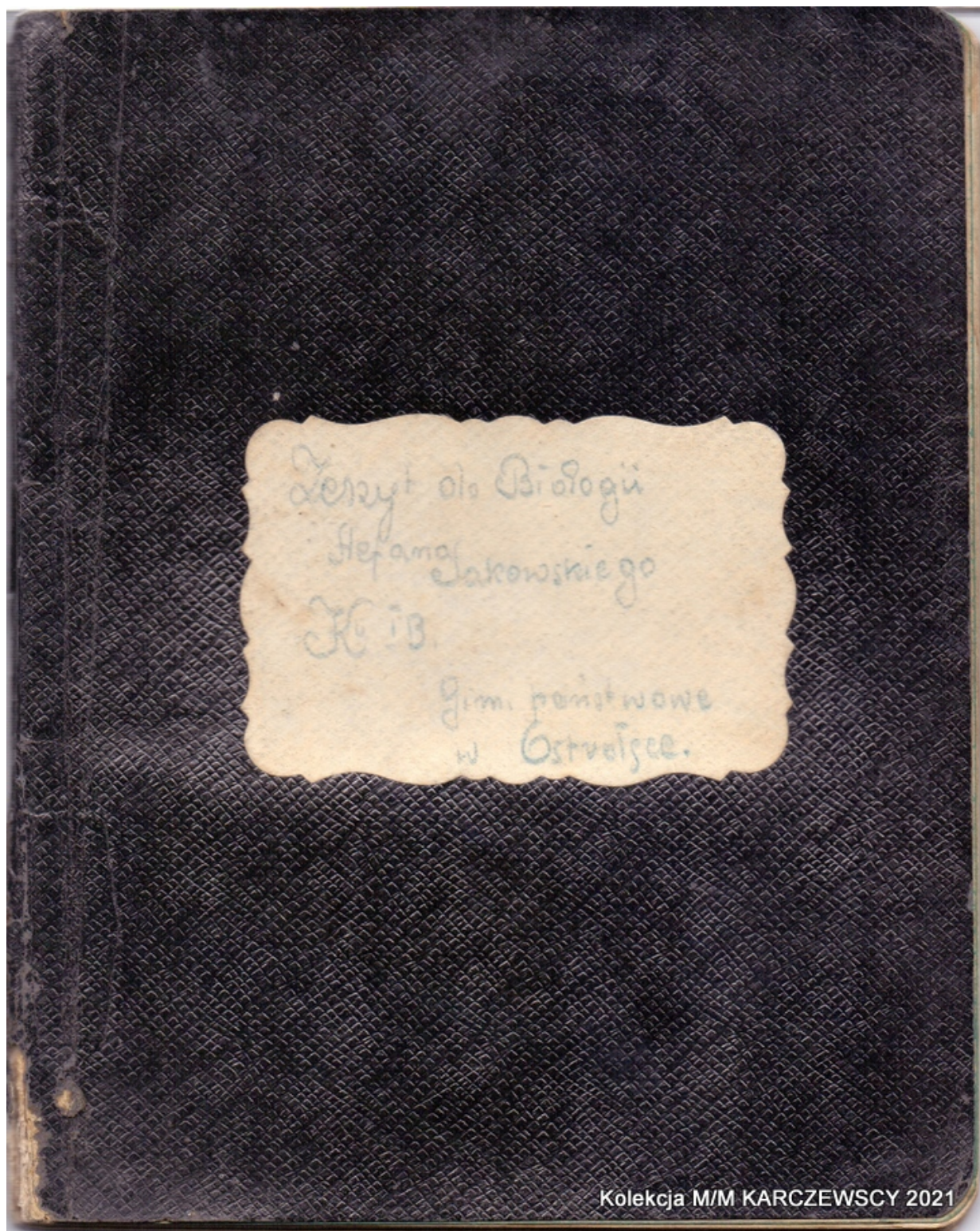
Książeczka z zasadami gry w piłkę nożną, należąca do Bolesława Sakowskiego



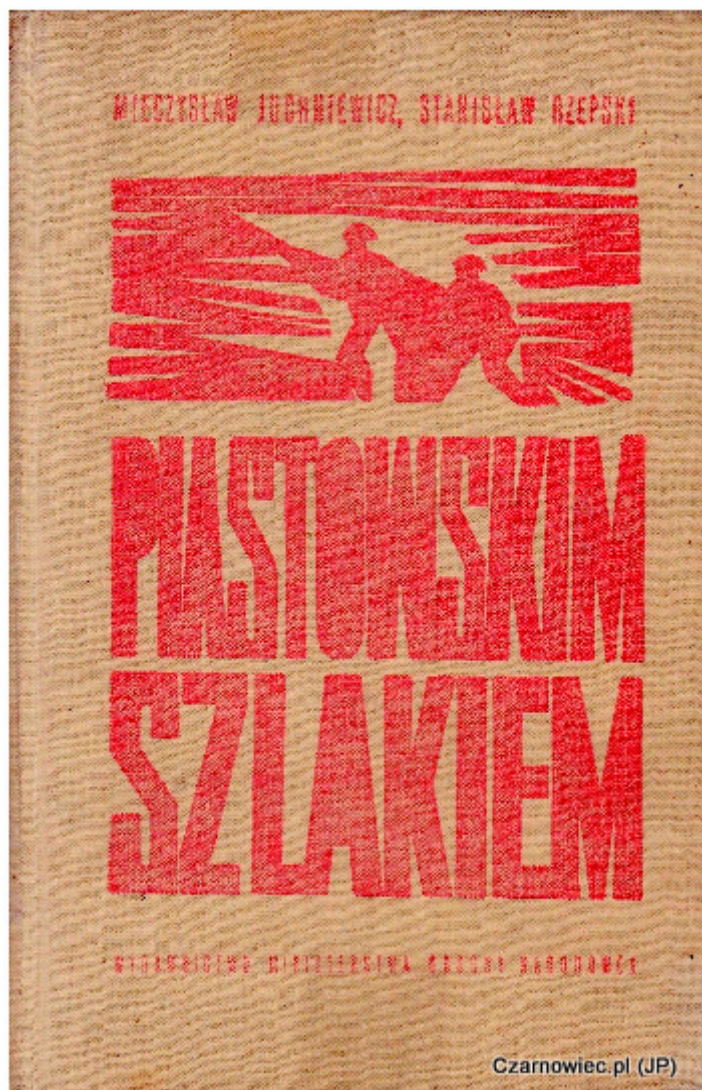
Karta gwarancyjna na posrebrzane sztucce, zakupione przez Bolesława Sakowskiego



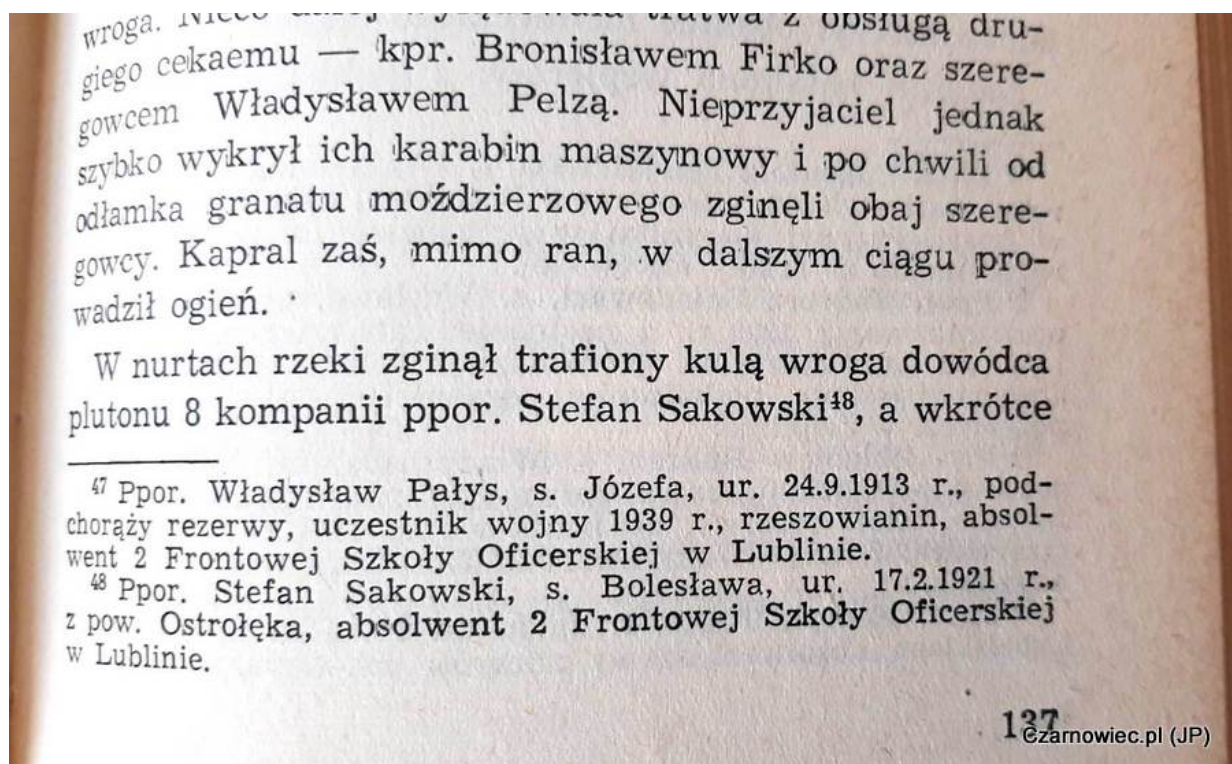
Dworzec kolejowy w Ostrołęce. Fotografia z pracowni Franciszka Waltza



Okładka zeszytu do biologii Stefana Sakowskiego



Skan okładki książki PIASTOWSKIM SZLAKIEM



Skan strony 137 z książki PIASTOWSKIM SZLAKIEM



Pamiętkowa tablica w dniu odsłonięcia – 18 kwietnia 2021r.